

Romuald Bielenda



ZAKLIKÓW

Barwy pamięci

Kielce 2006

Miejsce

Wyrośłem
na piaskowo-sosnowej ziemi
pośród woni
wrzosów grzybni i jałowca
w obłądnym zapachu
 dzikich goździków
Chłonałem tę ziemię
w zakamarki pamięci
Dziś
wysupłuję ją stamtąd
do strof najmielszych
poza granice cudu
 dzieciństwa i młodości

Matka

Miała życzliwość kwiatów
kiedy darowała mi Świat
w czepku czterdziestego czwartego
w zaklikowskim drewniaku
 przed nadejściem Pana
Nie ma już drewnianej tożsamości
nie ma matczynych napomnień
surowych połążeń
Pozostała jedynie odpowiedzialność
za powierzony mi
 Jej mały świat

Tchnienia wiosny

Szukałem Cię długą jesienią
i jeszcze dłuższą zimą
Piękniałaś
topieniem Marzanny
oczekiwaniem bocianów
rezurekcyjnym Alleluja
idących ze święconym dziećmi
wielkanocnym barszczem na boczku
stołem przybranym witkami bazi
z życzeniowymi pisankami
Zmartwychwstałaś
radością
zielonością
kraszona boską ideą absolutu
zrodzona modlitwą pogan

Portret pamięci

Pamiętam portret babci
ze skrzyżowanymi ramionami
na podółku
Pyzatą dobroć zawiązaną chustą
pod brodą
Gruszki ulęgałki trzymane w sienniku
dojrzewania
Ruskie pierogi ze smakiem mięty
dla wnusia
Tajemny samopał schowany w zagacie
przed mamą
Różane wino z bukietem aromatu
w gąsiorze
Woń bagna z obrzędu
ostatnie pożegnanie

Zaklików, 25.05.2001

Akwarium wspomnień

prof. Ewie Sokoluk - wychowawczyni

Pójdą
 po ulicach – uliczkach
zajrzą
 do domów – domków
poszuszają
 po górach – pagórkach
przywołają
 panoramę pamięci
Pogadają o życiu
ukryją szczęście
 w błękitie niezapominajek
Usiądą
zamyślane na krawędzi
i popłyną
 wśród nenufarów wspomnień
zacienionych borami moczarki
i żabiego skrzeku
Wejdą
po splekanych stopniach
 w baśniowy świat

Zaklików, 29.10.2000

Sapere aude

Pamięci Bronisławy i Antoniego Rajtarów
Nie uczyła się młodość przez okresy i lata
rozkochana w Dziennikach
Nad Niemnem i Bene nati
przeżywała bezdomność Judyma i Joasi
opętanie lalek Wokulskiego i Baryki
zagubioną w kniei leśną miłość Elizy
Grała główne role bohaterów lektur
nigdy nie opisane
w lekturniku lenistwa
Obdarowywała księżyc
pełnią szeptów nad stawami
gdzie on zasypiał na piersiach dziewczyny
brzask odkrywał negatywy przeżyć
Została mądrą dojrzałością
Komisji
życzliwej galaktyce Strzelca

Kielce, 2001



Romuald Bielenda

urodził się 1 stycznia 1945 r. w Zaklikowie, w dawnym województwie lubelskim. Tu ukończył szkołę podstawową i liceum w tzw. 11-latce.

Aktywnie uczestniczył w życiu kulturalnym i sportowym szkoły. Tu powstały zainteresowania literackie. Autor *Barw pamięci* jest absolwentem SN w Ostrowcu Św. i Akademii Wychowania

Fizycznego w Krakowie. Uzyskał stopień nauczyciela dyplomowanego i III stopień z organizacji i zarządzania oświatą.

Z Kielcami związany od 1967 r. Pełnił funkcje: nauczyciela, kierownika działu w Zarządzie Wojewódzkim SZS, wizytatora w Wydziale Oświaty i Wychowania UM w Kielcach. Od 1985 do 2002 roku był dyrektorem i organizatorem pracy dydaktyczno-wychowawczej Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 15 im. H. Sienkiewicza w Kielcach.

Jest członkiem Związku Literatów Polskich.

Debiutował w Kieleckim miesięczniku artystyczno-literackim „Ikar”. Jego wiersze zamieszczano w „Gazecie Wyborczej”, „Kurku Mazurskim”, „Świętokrzyskim Kwartalniku Literackim”, „Poezji dzisiaj”, „Radostowa”, prezentacji multimedialnej województwa świętokrzyskiego, „Antologii współczesnych pisarzy regionu świętokrzyskiego”, „Antologii polskiej poezji patriotycznej i refleksyjnej”, Antologii poetów świętokrzyskich pn. „Zostań w nas, Ojczy Świąty”. Wyróżniony na V oraz III miejscem w VIII Ogólnopolskim Konkursie Literackim im. L. Staffa. Jest autorem siedmiu tomików wierszy: *Atlantyda marzeń*, *Przestrzenie wiary*, *Włóczęga z Orfeuszem*, *Plejadi wrażeń*, *Dotyk przeznaczenia*, *Opończa czasu* i *Barwy pamięci*.

W *Barwach pamięci*, który jest tomikiem biograficznym charakteryzuje krainę dzieciństwa i młodości pisząc: „Starłem się odtworzyć klimat tamtej rzeczywistości, wyjętej ze świadomości dziecka i młodości... zatrzymać barwną codzienność zdarzeń”.